

WPŁYW PROJEKTÓW WOŁONTARIATU EUROPEJSKIEGO NA SPOŁECZNOŚCI LOKALNE

KRAJOWY RAPORT POLSKIEJ NARODOWEJ AGENCJI PROGRAMU ERASMUS+
(FUNDACJA ROZWOJU SYSTEMU EDUKACJI)



WARSZAWA, LIPIEC 2016

SPIS TREŚCI

A vertical line with arrows at the top and bottom connects the page numbers. The page numbers are enclosed in white boxes with black borders. The chapter titles are enclosed in green rectangular boxes with white text. The layout is as follows:

2	1. WOLONTARIAT EUROPEJSKI
4	2. PRZESŁANKI BADANIA
6	3. METODOLOGIA BADANIA I OPIS PRÓBY
9	4. WPŁYW WOLONTARIATU EUROPEJSKIEGO W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+ NA SPOŁECZNOŚCI LOKALNE W POLSCE
10	STUDIUM PRZYPADKU 1, LOKALIZACJA: SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE
18	STUDIUM PRZYPADKU 2, LOKALIZACJA: MIŃSK MAZOWIECKI
26	STUDIUM PRZYPADKU 3, LOKALIZACJA: TRZEB CZ SZLACHECKI
32	6. WNIOSKI

1. WOLONTARIAT EUROPEJSKI

Wolontariat Europejski (ang. *European Voluntary Service - EVS*) realizowany w ramach programu Erasmus+ Młodzież stwarza młodym ludziom w wieku od 17 do 30 lat możliwość zaangażowania się w nieodpłatny i prowadzony w pełnym wymiarze czasu pracy wolontariat przez okres do 12 miesięcy w innym kraju Unii Europejskiej lub spoza niej¹. Młodzi wolontariusze uczestniczą w codziennej pracy organizacji, zajmując się na przykład: informacją i polityką młodzieżową, rozwojem osobistym i społeczno-oświatowym osób młodych, aktywnością obywatelską, opieką społeczną, integracją osób defaworyzowanych, środowiskiem naturalnym, programami w zakresie edukacji pozaformalnej, umiejętnością korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych i mediów, kulturą i kreatywnością, współpracą na rzecz rozwoju itp. Udział wolontariuszy w Wolontariacie Europejskim musi być dla nich nieodpłatny, z wyjątkiem ewentualnego wkła-

du w koszty podróży (jeżeli dofinansowanie w ramach programu Erasmus+ nie pokrywa w pełni tych kosztów) i kosztów dodatkowych niepowiązanych z realizacją działania. Podstawowe koszty udziału wolontariuszy w projekcie Wolontariatu Europejskiego pokrywa się z dofinansowania w ramach programu Erasmus+ lub z innych środków przeznaczonych przez organizacje uczestniczące.

W Polsce Wolontariat Europejski jest jednym z najbardziej popularnych działań realizowanych w ramach programu Erasmus+ Młodzież. Od początku jego realizacji w 2014 i 2015 r. Polska gościła 872 wolontariuszy długoterminowych EVS z 40 różnych krajów, głównie z Hiszpanii (149), Turcji (146), Francji (87), Włoch (79) i Niemiec (66). EVS jest również popularny wśród młodych Polaków: w 2014 i 2015 r. 529 wolontariuszy z Polski wyjechało za granicę, aby realizować projekty wolontariackie².



¹ Na podstawie Przewodnika po programie Erasmus+, wersja 3 (2014): 09/04/2014

² Należy zaznaczyć, że w Polsce projekty Wolontariatu Europejskiego były realizowane już od roku 2000, w ramach programu „Młodzież” i „Młodzież w działaniu”.

KRAJ POCHODZENIA	LICZBA WOLONTARIUSZY	KRAJ POCHODZENIA	LICZBA WOLONTARIUSZY
Hiszpania	149	Belgia	6
Turcja	146	Irlandia	5
Francja	87	Wielka Brytania	5
Włochy	79	Chorwacja	5
Niemcy	66	Holandia	4
Ukraina	62	Szwecja	3
Portugalia	45	Estonia	2
Rumunia	37	Finlandia	2
Gruzja	25	Moldawia	2
Węgry	19	Słowenia	2
Armenia	17	Malta	2
Bułgaria	14	Azerbejdżan	2
Łotwa	13	Izrael	2
Białoruś	11	Bośnia i Hercegowina	2
Czechy	9	Palestyna	2
Austria	9	Albania	2
Słowacja	9	Litwa	1
Była Jugosłowiańska Republika Macedonii	9	Cypr	1
Grecja	8	Serbia	1
Federacja Rosyjska	6	Dania	1
OGÓŁEM			872

TABELA 1. Liczba wolontariuszy EVS goszczących w Polsce w 2014 i 2015 r.

2. PRZESŁANKI BADANIA

Wyniki badania RAY (*Research-based analysis and monitoring of Erasmus+ Youth programme*)¹ pokazują, że długoterminowe projekty EVS mają znaczący wpływ na społeczności lokalne, w których są realizowane². 95,1 proc. koordynatorów takich projektów stwierdziło, że lokalna społeczność wykazała zainteresowanie realizowanymi przez nich działaniami. Ponadto 92,6 proc. koordynatorów projektów zadeklarowało, że projekt EVS był postrzegany przez lokalną społeczność jako wzbogacający, a ponad 91 proc. koordynatorów potwierdziło, że lokalna społeczność była zaangażowana w działania projektu.

W oparciu o przedstawione powyżej rezultaty, niniejsze badanie miało na celu przeprowadzenie analizy jakościowej, która pozwoliła na zbadanie wpływu długoterminowych projektów Wolontariatu Europejskiego na grupy docelowe organizacji goszczących oraz na społeczności lokalne, w których były realizowane. Badanie miało przede wszystkim na celu znalezienie odpowiedzi na następujące pytania:

- Jakie są rezultaty długoterminowych projektów Wolontariatu Europejskiego?
- W jaki sposób długoterminowe projekty Wolontariatu Europejskiego i uczestniczący w nich zagraniczni wolontariusze oddziałują na grupy docelowe organizacji goszczących?
- W jaki sposób długoterminowe projekty Wolontariatu Europejskiego i uczestniczący w nich zagraniczni wolontariusze oddziałują społeczności lokalne, w których mieszkają i na rzecz których pracują?

Badanie pozwoliło również nakreślić obraz oczekiwań organizacji goszczących i wolontariuszy w odniesieniu do długoterminowych projektów Wolontariatu Europejskiego oraz zaobserwować, czy oczekiwania te zostały spełnione.

Badanie zostało zrealizowane przez trzy Narodowe Agencje programu Erasmus+: z Polski, Węgier i Litwy, co umożliwiło porównanie krajowych realiów, znalezienie podobieństw i różnic w odniesieniu do lokalnego wpływu projektów EVS. Międzynarodowa analiza porównawcza została zawarta w raporcie międzynarodowym, a niniejszy raport przedstawia wyniki badania dla Polski.

Badanie zostało sfinansowane w ramach budżetu współpracy Narodowych Agencji programu Erasmus+ (TCA).

1 RAY to skrót od „Research-based analysis of Erasmus+ Youth” (Analiza badawcza programu Erasmus+ Młodzież i programu ”Młodzież w działaniu”). Jest to międzynarodowy projekt badawczy realizowany przez 29 Narodowych Agencji programu Erasmus+ (na 2016 r.) i koordynowany przez Uniwersytet w Innsbrucku.

2 Na podstawie: Fennes, H., Gadinger, S., Hagleitner, W., RAY transnational analysis, Innsbruck, 2014

ODPOWIEDZI KOORDYNATORÓW PROJEKTÓW - „PONIEKĄD PRAWDZIWE I BARDZO PRAWDZIWE”	WM	IM	MwD	EVS	SZiTS	DU	OGÓŁEM
Lokalne środowisko/społeczność były zaangażowane w projekt	85,1%	89,9%	86,4%	91,1%	76,1%	90,0%	85,9%
Projekt został uznany jako wzbogacający przez lokalne środowisko/społeczność	89,1%	93,0%	90,9%	92,6%	81,7%	96,6%	89,5%
Lokalne środowisko/społeczność lepiej poznały problematykę i zainteresowania młodzieży	80,8%	92,8%	86,4%	84,3%	66,7%	88,9%	83,6%
Lokalne środowisko/ społeczność doceniły wymiar międzykulturowy	93,4%	65,9%	90,9%	93,1%	86,9%	76,0%	88,6%
Lokalne środowisko/społeczność bardziej zaangażowały się we włączenie młodzieży z mniejszymi szansami	58,9%	70,8%	47,6%	67,3%	56,2%	62,5%	64,2%
Lokalne środowisko/społeczność odniosły się z zainteresowaniem do europejskiego wymiaru projektu	86,6%	65,8%	86,4%	89,7%	78,6%	88,9%	84,3%
Lokalne środowisko/społeczność wykazały zainteresowanie realizacją podobnych projektów w przyszłości	90,5%	91,8%	90,9%	95,1%	79,5%	96,4%	90,4%
Lokalne środowisko/społeczność wyraziły chęć wspierania podobnych działań w przyszłości	85,9%	92,5%	90,5%	89,9%	74,1%	88,9%	86,7%

TABELA 2. Wpływ projektów na społeczność lokalną - z podziałem na typ projektów w programie „Młodzież w działaniu” (2007-2013) WM - Wymiany młodzieżowe, IM - inicjatywy młodzieżowe - MwD - projekty Młodzież w demokracji, EVS - Wolontariat Europejski, SZiTS - projekty Szkoleń i tworzenia sieci, DU – projekty wspierające Dialog usystematyzowany. Odpowiedzi koordynatorów projektu.

3. METODOLOGIA BADANIA I OPIS PRÓBY

Metodologia badania została opracowana przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji i została zaakceptowana przez partnerów badania z Węgier i Litwy.

Aby odnotować i przedstawić wpływ projektów EVS na grupy docelowe organizacji goszczących i na społeczności lokalne, w każdym z krajów realizujących badanie wybrano (stosując celowy dobór próby) trzy organizacje goszczące zgodnie z następującymi kryteriami:

- W każdym z krajów realizujących badanie w próbie badawczej znalazła się przynajmniej 1 niedoświadczona organizacja (organizacja, która gościła wolontariuszy od maksymalnie 3 lat);
- Wszystkie organizacje wytypowane do badania były usytuowane w społecznościach do 50 000 mieszkańców – przyjęto bowiem założenie, że wpływ zagranicznych wolontariuszy może być najlepiej widoczny w mniejszych społecznościach;
- Wszystkie organizacje wytypowane do badania realizowały działania z udziałem lub na rzecz społeczności lokalnej;
- Wszystkie projekty wytypowane do badania były realizowane w ramach trzeciej tury składania wniosków (wolontariusze przyjechali do organizacji najwcześniej pod koniec stycznia 2015 r.) ;
- Wszystkie projekty wytypowane do badania angażowały nie więcej niż 4 wolontariuszy EVS, którzy pracowali na rzecz społeczności lokalnej;
- Badaniem objęto wyłącznie długoterminowe projekty EVS, trwające dłużej niż 6 miesięcy.

Organizacje wytypowane do wzięcia udziału w badaniu nie musiały być zróżnicowane pod względem geograficznym. Dopuszczalne było zakwalifikowanie więcej niż 1 organizacji z tego samego województwa. Ogółem, badanie przeprowadzono w 9 organizacjach (3 z Polski, 3 z Węgier i 3 z Litwy) goszczących wolontariuszy reali-

zujących projekty długoterminowe, które spełniły minimum 5 z 6 opisanych wyżej kryteriów.

Należy zaznaczyć, że Narodowe Agencje napotkały trudności z wyborem organizacji spełniających wszystkie kryteria określone na początku badania. Mogło być to spowodowane faktem, że w wielu przypadkach, ze względu na swoją złożoność i długoterminowy charakter, projekty EVS realizowane są przez bardziej doświadczone organizacje i do programu rzadko dołączają debiutanci. Ponadto projekty EVS są realizowane częściej w średnich i większych miastach niż w małych miejscowościach lub na wsi.

W badaniu zastosowano następujące narzędzia badawcze:

- Indywidualne wywiady pogłębione – pozwoliły na poznanie charakterystyki organizacji goszczących oraz umiejscowienie projektów EVS w kontekście ich zadań. Ponadto, pomogły zbadać oczekiwania organizacji goszczących i wolontariuszy wobec projektów Wolontariatu Europejskiego.
- Grupowe wywiady pogłębione – pozwoliły na pogłębienie wiedzy zdobytej podczas indywidualnych wywiadów pogłębionych, zarówno w przypadku organizacji goszczących, jak i wolontariuszy i społeczności lokalnej.
- Obserwacja uczestnicząca – została zastosowana, aby zaobserwować wpływ wolontariuszy na grupy docelowe organizacji, zwłaszcza w przypadku grup, z którymi niemożliwe było przeprowadzenie wywiadów pogłębionych (np. osoby niepełnosprawne umysłowo czy niemowlęta).
- Ankieta online – dała szansę wolontariuszom EVS na anonimowe wyrażenie opinii na temat zrealizowanego projektu oraz uzupełnienie informacji zdobytych w trakcie wywiadów pogłębionych.

Badanie składało się z trzech etapów i zastosowano w nim następujące metody badawcze:

ETAP BADAŃ	CEL	GRUPA BADAWCZA	METODY BADAWCZE
<p>Etap 1 Badanie ex-ante (przeprowadzone przed przyjazdem wolontariusza)</p>	<p>Dokonanie ogólnej charakterystyki organizacji goszczącej, jej grupy docelowej, jak również społeczności lokalnej, w której projekt EVS będzie realizowany.</p>	<p>Przedstawiciele organizacji goszczących; Przedstawiciele innych okolicznych organizacji, które nie goszczą wolontariuszy EVS</p>	<p>Indywidualne i grupowe wywiady pogłębione</p>
<p>Etap 2 Badanie śródkresowe (przeprowadzone podczas pracy wolontariusza)</p>	<p>Przeprowadzenie analizy zadań wolontariusza i jego zaangażowania w grupę docelową organizacji i społeczność lokalną.</p>	<p>Wolontariusze, przedstawiciele grupy docelowej organizacji goszczącej oraz przedstawiciele organizacji goszczącej</p>	<p>Indywidualne wywiady pogłębione oraz obserwacja uczestnicząca</p>
<p>Etap 3 Badanie ex-post (przeprowadzone po wyjeździe wolontariusza)</p>	<p>Opis organizacji i społeczności lokalnej po wyjeździe wolontariusza. Postrzeganie wpływu projektu EVS przez wolontariusza.</p>	<p>Przedstawiciele grupy docelowej organizacji goszczącej oraz przedstawiciele organizacji goszczącej Wolontariusz</p>	<p>Indywidualne i grupowe wywiady pogłębione ankieta online</p>

Czas realizacji poszczególnych etapów badania



Niniejsze badanie powinno być traktowane jako studium przypadku – wyniki dotyczą wyłącznie opisanych w nim organizacji i społeczności i nie należy rozciągać jego wyników na całą populację organizacji realizujących projekty Wolontariatu Europejskiego.

Studium przypadku to metoda polegająca na skoncentrowaniu się na jednym lub kilku przykładach jakiegoś zjawiska społecznego. Zostaje ono przebadane gruntownie i całościowo, razem z kontekstem jego występowania.

Niniejszy raport przedstawia wyniki studiów przypadków przeprowadzonych w 2015 i 2016 r. w trzech

polskich organizacjach: Stowarzyszeniu Dorosli Dzieciom z Sepólna Krajeńskiego, Fundacji Rozwoju Międzykulturowego EBU z Mińska Mazowieckiego i Fundacji Lepšie Jutro z Trzebcza Szlacheckiego. Cytowane wypowiedzi wolontariuszy, przedstawicieli organizacji goszczących i grup docelowych organizacji oznaczono kursywą. Niektóre z wypowiedzi zostały poddane redakcji w celu wyeliminowania błędów stylistycznych, typowych dla języka potocznego.



1 Babbie, Earl. 2007. *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

4. WPŁYW WOLONTARIATU EUROPEJSKIEGO W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+ NA SPOŁECZNOŚCI LOKALNE W POLSCE



LOKALIZACJA: SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE

SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE TO MIASTO W PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ POLSCE, W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM, POŁOŻONE 63 KM NA PÓŁNOCNY-ZACHÓD OD BYDGOSZCZY, STOLICY WOJEWÓDZTWA. SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE JEST STOLICĄ POWIATU, A LICZBA JEGO MIESZKAŃCÓW WYNOŚI 9312 (DANE Z 2012 R.). W MIEŚCIE DZIAŁAJĄ 2 PRZEDSZKOLA, 3 GIMNAZJA I 3 SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE.

ORGANIZACJA GOSZCZĄCA: STOWARZYSZENIE DOROŚLI DZIECIOM

Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom zostało założone w 1999 r. Przez ponad 17 lat działalności, przyczyniło się do powstania kilku instytucji zależnych, którymi zarządza. Wśród nich znajdują się: żłobek, Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Centrum Informacji i Punkt Informacji Turystycznej. Wolontariat Europejski (realizowany od 2005 r.) jest jednym z wielu działań organizacji, a wolontariusze mają możliwość angażowania się w szereg działań organizacji zależnych. Do czerwca 2016 r. Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom gościło 44 wolontariuszy EVS.

Organizacja realizuje projekty lokalne, regionalne i krajowe, finansowane ze środków programu Erasmus+ (wcześniej w ramach programu „Młodzież w działaniu”), a także przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży i kilka fundacji korporacyjnych.

Projekty międzynarodowe obejmują Wolontariat Europejski, programy wymiany młodzieży i szkolenia. Projekty krajowe, poza codziennym zarządzaniem instytucjami satelickimi i zaangażowaniem w ich działania, obejmują na przykład Akademię umiejętności – projekt mający na celu podnoszenie umiejętności i aktywację osób bezrobotnych poniżej 25 roku życia. Mniejsze, regionalne działania obejmują głównie inicjatywy młodzieżowe (finansowane z programu „Młodzież w działaniu”, Erasmus+ lub z innych źródeł regionalnych i krajowych).



GRUPY DOCELOWE ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ I ICH POTRZEBY

GRUPA DOCELOWA	POTRZEBY
niemowlęta	<ul style="list-style-type: none"> zapewnienie całodiennej opieki w żłobku
dzieci i młodzież	<ul style="list-style-type: none"> zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania wolnego czasu przygotowanie młodzieży do wejścia na rynek pracy rozwój osobisty młodzieży nauka języków obcych
dorośli (głównie nauczyciele)	<ul style="list-style-type: none"> warsztaty, studia podyplomowe i kursy zawodowe rozwijanie umiejętności i kompetencji
osoby bezrobotne	<ul style="list-style-type: none"> nauka nowych umiejętności potrzebnych na rynku pracy aktywacja społeczna
osoby niepełnosprawne (głównie umysłowo)	<ul style="list-style-type: none"> rozwijanie kompetencji społecznych nauka podstawowych umiejętności zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania czasu rozwój umiejętności i kompetencji poprzez uczestnictwo w warsztatach (terapia poprzez zajęcia plastyczne, coaching, socjoterapia)

Organizacja jest otwarta dla obu płci i wszystkich grup wiekowych. Nie są w niej organizowane zajęcia dla osób starszych, jednak w Sępólnie Krajeńskim działa inna organizacja, która specjalizuje się w tej dziedzinie. Co roku, wedle deklaracji członka zarządu Stowarzyszenia Dorośli Dzieciom, organizacja świadczy usługi dla setek osób. Ma również doświadczenie w przeprowadzaniu analizy ich potrzeb.

WSPÓŁPRACA Z MIEJSCOWYMI WOLONTARIUSZAMI

Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom ma duże doświadczenie w zakresie współpracy z wolontariuszami (zarówno miejscowymi, jak i z zagranicy). Organizacja stara się angażować

młodych miejscowych wolontariuszy w większość wydarzeń lub działań, jednak nie współpracują oni z nią regularnie. Współpraca z miejscowymi wolontariuszami określana jest przez przedstawicieli organizacji jako trudna i problematyczna.

Coraz trudniej jest zachęcić młodych mieszkańców Sępólna do działalności wolontariackiej. Mam wrażenie, że z roku na rok jest ich coraz mniej. Naprawdę trudno jest oderwać młodzież od komputera. Musimy inwestować w dzieci w Sępólnie – jeśli pokażemy im ideę wolontariatu w bardzo młodym wieku, to mam nadzieję, że przyłączą się do naszych działań jako nastolatki.

MOTYWACJA DO REALIZACJI PROJEKTU EVS

Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom gościło pierwszego zagranicznego wolontariusza 10 lat temu (2006 r.). W tym okresie to organizacja koordynująca z Warszawy (Fundacja Roberta Schumana) wybierała i wysyłała wolontariuszy do Sępólna Krajeńskiego, co z punktu widzenia Stowarzyszenia było problematyczne ze względu na brak wpływu na selekcję wolontariuszy. Obecnie Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom samodzielnie dokonuje ich wyboru, a także działa jako mentor dla innej, mniej doświadczonej organizacji z regionu.

Przedstawiciele Stowarzyszenia twierdzą, że EVS odgrywa bardzo ważną rolę w jego codziennym funkcjonowaniu, a obecność zagranicznych wolontariuszy zapewnia nową jakość podejmowanych przez nie działań.

Dając szansę wolontariuszom EVS, dajemy też szansę sobie. 10 lat temu, kiedy zaczynaliśmy gościć wolontariuszy EVS, nie mówiłem po angielsku. Teraz jestem nauczycielem angielskiego, skończyłem studia. Zaczynaliśmy jako organizacja koordynowana przez inne organizacje, teraz sami jesteśmy organizacją koordynującą. A to co nam dają wolontariusze, to świeże spojrzenie i za każdym razem nowa perspektywa patrzenia na wiele aspektów naszej pracy – to ogromna wartość. Pamiętam wolontariusza z Włoch, który pracował w warsztacie terapii zajęciowej. Jedną z niepełnosprawnych osób miała ogromne trudności z trzymaniem łyżki z powodu osłabienia mięśni rąk. Wolontariusz z Włoch poświęcił kilka dni na zrobienie łyżki

o specjalnym kształcie dostosowanym do nadgarstka, tak by ta osoba mogła jeść bardziej komfortowo. I udało mu się! Nikt z nas nie wpadł wcześniej na taki pomysł.

PROJEKTY EVS

Projekt EVS Stowarzyszenia Dorośli Dzieciom pozostał zasadniczo niezmienny od samego początku (2005 r.). Wolontariusze pracują w czterech miejscach: w Warsztatach Terapii Zajęciowej, świetlicy, klubie młodzieżowym i żłobku.

Wolontariusze świetnie się spisują. Dajemy im wybór, gdzie chcą pracować – ich działania powinny być pomocne dla organizacji, ale mają być także dla nich przyjemnością. To jest nasz plus, że zapewniamy tyle możliwości.

Każde z wyżej wymienionych miejsc ma stałe godziny pracy, zwykle od 7:00-8:00 do 16:00-18:00. Oznacza to, że bardzo trudno jest pozyskać i utrzymać miejscowych wolontariuszy do pomocy pracownikom – potencjalni lokalni wolontariusze są w tym czasie w szkole lub w pracy. Mogą więc pomagać tylko sporadycznie, co nie jest wystarczające do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania tych placówek, szczególnie gdy chodzi o pracę z osobami niepełnosprawnymi czy dziećmi w żłobku. Obie grupy potrzebują kogoś, kogo znają i komu ufają. Ogromną zaletą wolontariuszy EVS jest to, że są oni w stanie pracować codziennie przez długi okres czasu. Dlatego, zdaniem przedstawicieli Stowarzyszenia, ich stała obecność jest ogromną zaletą w porównaniu do miejscowych wolontariuszy.

Wolontariusze Europejscy zausze są na miejscu. Nasze organizacje zależne, czyli na przykład Warsztaty Terapii Zajęciowej czy żłobek, działają codziennie, w stałych godzinach, dlatego musimy mieć do dyspozycji wolontariuszy, którzy są tam obecni na co dzień. Nie możemy liczyć na naszych lokalnych wolontariuszy w tym względzie.

POSTRZEGANIE WOLONTARIUSZY EVS PRZEZ ORGANIZACJĘ GOSZCZĄCĄ

Przedstawiciele Stowarzyszenia Dorośli Dzieciom twierdzą, że podejście ich organizacji do wolontariuszy EVS



WOLONTARIUSZE EVS DAJĄ NAM ŚWIEŻE SPOJRZENIE I ZA KAŻDYM RAZEM NOWĄ PERSPEKTYWĘ PATRZENIA NA WIELE ASPEKTÓW NASZEJ PRACY

ulegało zmianie wraz z upływem czasu i wzrostem doświadczenia.

Na początku bardziej skupiałem się na tym, co wolontariusz może nam dać. Teraz jednak ważniejsze jest to, co my możemy dać wolontariuszowi – czego może się od nas nauczyć. Niezwykle ważne jest również to, żeby wolontariusze byli otwarci. Otwartość jest tym czego szukamy w wolontariuszach EVS. Projekt EVS jest nie tylko dla nas, jako organizacji. Jest przede wszystkim dla wolontariuszy. Ich zadaniem jest poznać siebie i sprawdzić się, a w szczególności, uczyć się i podejmować inicjatywę.

Przed przyjazdem do Sepólna Krajeńskiego Stowarzyszenie Dorosli Dzieciom szczegółowo informuje potencjalnych wolontariuszy EVS o miejscu, w którym będą pracować, dlatego mają oni obraz tego, gdzie i w jaki sposób będą spędzać czas i na czym polegać będą ich zadania.

Doświadczenie zawodowe i wykształcenie nie mają dla nas znaczenia. Śmiem twierdzić, że osobom posiadającym odpowiednie wykształcenie pedagogiczne może być trudniej niż tym bez takiego przygotowania. Na studiach jest więcej teorii niż praktyki, po studiach ludziom wydaje się, że mogą świat uratować. Praca tutaj jest czystą praktyką i czasami rzeczywistość jest brutalna, nie można przewyżyczyć pewnych przeszkód – tego nie nauczysz się w szkole, taką wiedzę zdobywa się w praktyce.

Zdaniem przedstawicieli Stowarzyszenia wolontariusze EVS są także, po prostu, atrakcją dla lokalnej społeczności.

Bardzo często są zapraszani do miejscowych szkół, aby powiedzieli coś na temat swojego języka, kultury i historii. Takie zaproszenia zdarzają się często, nawet raz na tydzień. Wolontariusze informują również lokalną młodzież o idei wolontariatu, który nadal nie jest bardzo popularny



OTWARTOŚĆ JEST TYM CZEGO SZUKAMY W WOLONTARIUSZACH EVS. ICH ZADANIEM JEST POZNAĆ SIEBIE I SPRAWDZIĆ SIĘ, A W SZCZEGÓLNOŚCI, UCZYĆ SIĘ I PODEJMOWAĆ INICJATYWĘ.

w Polsce. Są takie okresy w roku, kiedy wolontariusze naprawdę są rozrywani. Na przykład przed świętami chodzą do szkół przebrani za Gwiazdora. Niekiedy musimy zmieniać cały grafik wolontariuszy, żeby dopasować się do tych wyjść. Można powiedzieć, że stają się oni celebrytami w naszej społeczności. Z pewnością są zauważalni w mieście, a ich działania są rozpoznawalne. Lecz na tę rozpoznawalność praco-

waliśmy długo i ciężko, zarówno my, jako stowarzyszenie, jak i sami wolontariusze, którzy do tej pory u nas gościli.

Zdaniem przedstawicieli Stowarzyszenia, wolontariusze EVS są dobrze znani lokalnej społeczności w Sępólnie, która przyzwyczaiła się do ich obecności w mieście.

10 lat temu, gdy gościliśmy pierwszych wolontariuszy, ludzie na ulicach byli bardzo ciekawi i nie wiedzieli dlaczego

obcokrajowcy są w naszym mieście i czego się po nich spodziewać. Dziś nadal są ciekawi, ale wiedzą dokładnie kim są wolontariusze, gdzie pracują i co robią. Wolontariusze wtopili się w społeczność lokalną, a ich działania są doceniane.

Wiele osób ze społeczności lokalnej, nawet te nie związane ze Stowarzyszeniem Dorośli Dzieciom, ma pośredni kontakt z wolontariuszami. Na przykład matki i ojcowie, którzy przyprowadzają dzieci do przedszkola lub na warsztaty terapii zajęciowej lub w koledzy dzieci, które przychodzą do świetlicy. W ten sposób praca wolontariuszy dotyczy nie tylko osób z kręgu oddziaływania Stowarzyszenia oraz pozwala na budowanie na szeroką skalę pozytywnego obrazu pracy wolontariackiej.

OCZEKIWANIA ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ WOBEC WOLONTARIUSZY EVS

Przedstawiciele Stowarzyszenia Dorośli Dzieciom podkreślali, że wykształcenie i doświadczenie zawodowe wolontariuszy ma dla nich bardzo małe znaczenie i zazwyczaj nie zwracają uwagi na te aspekty podczas procesu selekcji wolontariuszy.

Oczekujemy, że wolontariusze będą chętni do działania. Gotowi do pomocy i do nauki. Wolontariusz powinien mieć otwarty umysł. Tylko w ten sposób może on nauczyć się (i nauczyć nas) czegoś nowego. Okres realizacji projektu EVS, zwykle około roku, to czas dla wolontariuszy na poznanie siebie i podejmowanie inicjatywy – w mojej opinii zapewniamy im mnóstwo do tego okazji.

Przed przyjazdem wszyscy wolontariusze są informowani szczegółowo o organizacji goszczącej, jej lokalizacji oraz o przyszłych zadaniach i obowiązkach. Ta część procesu rekrutacji wolontariuszy ma szczególne znaczenie, ze względu na to, że profil organizacji goszczącej (praca z osobami niepełnosprawnymi i niemowlętami) wymaga wysokiego poziomu odpowiedzialności.

Zdarzyło się tak, że po zrealizowaniu projektu, wolontariuszka powiedziała nam, że niczego się nauczyła podczas pobytu w Polsce. Ale pomogłem jej uświadomić sobie, że gdy przyjechała do nas jej angielski był dosyć słaby, a po roku jej umiejętności językowe uległy poprawie – nawet to jest dowo-

dem na to, że proces uczenia się miał miejsce. Bardzo często dopiero po powrocie do domu wolontariusze zdają sobie sprawę z tego, jak wiele się nauczyli.

OCZEKIWANIA WOLONTARIUSZY EVS

W ramach badania przeprowadzono wywiady pogłębione z dwoma wolontariuszami z Rumunii i z Mołdawii pracującymi na rzecz Stowarzyszenia Dorośli Dzieciom. Obaj posiadają wyższe wykształcenie (absolwenci dziennikarstwa i stosunków międzynarodowych) i pochodzą z dużych miast. W Sępólnie Krajeńskim obaj pracowali w Warsztacie Terapii Zajęciowej, świetlicy i żłobku, z reguły w tym samym czasie.

Nasze zadania polegają na świadczeniu pomocy podopiecznym i personelowi placówek, którymi zarządza Stowarzyszenie Dorośli Dzieciom. Pracujemy codziennie i uważam, że mamy dobry kontakt z podopiecznymi.

Jeden z wolontariuszy uczył również angielskiego w świetlicy. Warto podkreślić, że obaj wolontariusze posługiwali się językiem polskim do celów komunikacji z pracownikami i uczestnikami (zaczęli uczyć się języka zaledwie 5 miesięcy wcześniej, kiedy przyjechali do Sępólna Krajeńskiego). Natomiast jeden z nich uważał, że personel żłobka i warsztatów terapii zajęciowej powinien starać się komunikować również w języku angielskim.

Jestem rozczarowany, że niektórzy pracownicy w naszych miejscach pracy nie mówią po angielsku, więc musimy używać języka polskiego. Mieliśmy 30 godzin zajęć z języka polskiego, uważam, że to nie wystarcza.

Obaj wolontariusze chcieli przyjechać do Polski, ponieważ uważali, że działania realizowane w ramach projektu EVS są interesujące. Sama lokalizacja, Sępólno Krajeńskie i Polska, miała dla nich drugorzędne znaczenie.

Nie wybrałem Polski ani Sępólna, wybrałem projekt, którego tematyka mnie interesowała – chciałem pracować z dziećmi i z osobami niepełnosprawnymi. Myślę, że po zakończeniu projektu właśnie w tych kierunkach chciałbym się dalej rozwijać, a pobyt w Sępólnie tylko mnie w tym utwierdził.

WPŁYW WOLONTARIUSZY

Obaj wolontariusze mieli poczucie, że ich obecność została zauważona w Sępólnie Krajeńskim. Byli dostrzegani na ulicy i w sytuacjach życia codziennego. W ich odczuciu byli także kojarzeni ze Stowarzyszeniem Dorosli Dzieciom i z pracą na rzecz społeczności lokalnej.

Wszyscy, od naszych sąsiadów do ludzi na ulicach i w sklepach, zauważyli, że jesteśmy cudzoziemcami. Jestem przyzwyczajony do innego trybu życia, w dużym mieście jesteś bardziej anonimowy. I masz dostęp do wszystkich atrakcji wielkiego miasta: pubów, teatrów, kin. Tutaj tego nie ma, ale z drugiej strony, możesz spędzać więcej czasu z ludźmi, z innymi wolontariuszami na przykład.

Obaj wolontariusze opisali relacje z mieszkańcami Sępólna Krajeńskiego jako przyjazne. Wolontariusze spotykali się także z zainteresowaniem ze strony społeczności lokalnej, choć zdaniem wolontariuszy nie zawsze rozumie ona ideę wolontariatu.

Jestem w dobrych stosunkach z moimi sąsiadkami, bardzo miłymi starszymi paniami, one zawsze są pomocne. I w pubie każdy podchodzi i zadaje nam różne pytania. Ludzie chcą wiedzieć skąd jestem, opowiadają mi nawet o swoim życiu. Było tak nawet kiedy nie mówiłem po polsku. Słyszałem też kilka razy jak miejscowi mówili, że jestem tutaj, aby zabrać im ich pracę. Zajęło mi sporo czasu, aby wyjaśnić, że jestem tutaj, aby pracować na rzecz polskiego społeczeństwa i aby dać z siebie to, co mam najlepszego. Niektórzy ludzie zmienili zdanie - myślę, że to jest nasz ogromny wpływ na zmianę postrzegania wolontariatu jako formy zaangażowania społecznego. Jednak chyba niektórzy ludzie wciąż nie mogą zrozumieć dlaczego ktoś przyjeżdża z zagranicy, żeby pracować w Polsce za darmo.

Co się tyczy wpływu wolontariuszy EVS na grupę docelową w organizacji goszczącej, obaj wolontariusze przyznali, że jest on znaczący i że oddziaływanie jest obustronne.

Mam wpływ na nich, staram się mówić w sposób konstruktywny i ludzie doceniają to. Pomagam podopiecznym i mam wrażenie, że oni są przywiązani do mnie. Spędzamy razem dużo czasu. Z drugiej strony, oni mają ogromny wpływ na mnie. Kiedy skończę ten projekt EVS, chciałbym zrobić coś

podobnego w moim kraju. Myślę, że tu odkryłem, co chcę robić w życiu, i że jest to praca z osobami niepełnosprawnymi.¹

OCZEKIWANIA GRUP DOCELOWYCH ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ

Ze względu na charakter obu grup docelowych organizacji goszczącej (osoby niepełnosprawne intelektualnie i niemowłeta) oraz ograniczoną zdolność do wyrażania przez nich swych oczekiwań, przeprowadzono jedną obserwację uczestniczącą i jeden wywiad z przedstawicielem personelu.

Uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej mają bardzo podstawowe potrzeby. Wielu z nich nie jest samodzielnych i potrzebuje pomocy w podstawowych codziennych czynnościach. W warsztacie terapii zajęciowej zatrudnionych jest na stałe 12 osób. Wolontariusze stanowią dla nich dużą pomoc – do ich zadań należy codzienna opieka nad uczestnikami, pomoc podczas pracy w grupach roboczych (każdy uczestnik jest przypisany do kilku grup roboczych, na przykład pracownia kroju, artystyczna lub gospodarstwa domowego). Warto podkreślić, że podopieczni nie mówią po angielsku, stąd cała komunikacja z wolontariuszami EVS odbywa się w języku polskim, co było wyzwaniem dla wolontariuszy na początku, jednak z czasem problemy zniknęły, także ze względu na fakt, że wolontariusze bardzo dobrze poznali uczestników i ich potrzeby. Na podstawie obserwacji można stwierdzić, że wolontariusze EVS dokładnie znali swoje zadania i chętnie pomagali uczestnikom warsztatów terapii zajęciowej. Uczestnicy czuli się komfortowo w towarzystwie wolontariuszy i mogli liczyć na ich pomoc. Ponadto wolontariusze EVS stanowi część zespołu, a interakcje ze stałym personelem były profesjonalnie i życzliwe.

Co się tyczy żłobka, gdzie pracuje 19 stałych pracowników, zadania wolontariuszy obejmowały codzienną opiekę nad dziećmi. Przedstawiciele organizacji goszczącej stwierdzili, że wolontariusze mogli określić zakres obowiązków, jakim są w stanie podolać.

¹ (ten wolontariusz po powrocie do kraju zaangażował się w pracę z osobami niepełnosprawnymi, a obecnie pracuje w tej dziedzinie dla organizacji międzynarodowej we Włoszech).



WSZYSKY W SĘPÓLNIE, OD NASZYCH SĄSIADÓW DO LUDZI NA ULICACH I W SKLEPACH, ZAUWAŻYLI, ŻE JESTEŚMY CUDZOZIEMCAMI

Wolontariusze mają możliwość wyboru zadań, których chcą się podjąć. Jeżeli ktoś nie czuje się komfortowo przewijając niemowlęta, nie musi tego robić.

Przedstawiciele organizacji goszczącej zauważyli również, że pracę w żłobku częściej wybierają wolontariuszki niż wolontariusze EVS.

OGÓLNE REZULTATY PROJEKTU EVS

Obaj wolontariusze wrócili do swoich krajów po 12 miesiącach realizacji projektu EVS w Sępólnie Krajeńskim. Zarówno organizacja goszcząca, jak i jej organizacje zależne były bardzo zadowolone z ich pracy. Wolontariusze EVS pomagali w ich codziennym funkcjonowaniu, a ich obecność miała pozytywny wpływ na ich podopiecznych, co należy to traktować jako największe osiągnięcie projektu. Ponadto, ich praca została w pewnym sensie

doceniona i zauważana przez lokalną społeczność, która, w opinii przedstawicieli organizacji goszczącej po kilku latach goszczenia wolontariuszy EVS przywykła do cudzoziemców w Sępólnie Krajeńskim. Sami wolontariusze stwierdzili, że są zadowoleni z tego projektu, jednak w ich opinii nie mieli znaczącego wpływu na społeczność lokalną i na samą organizację. Takie odczucie może być spowodowane faktem, że Stowarzyszenie Dorosli Dzieciom jest doświadczoną organizacją goszczącą wielu wolontariuszy EVS i wpływ dwóch wolontariuszy, którzy wzięli udział w badaniu, nałożył się na wpływ wielu innych ludzi pracujących dla organizacji (włączając w to byłych wolontariuszy EVS, którzy gościli w Sępólnie Krajeńskim na przestrzeni ostatnich 10 lat). Natomiast z punktu widzenia organizacji goszczącej, wolontariusze EVS mieli znaczny wpływ na grupę docelową, a ich praca i zaangażowanie stanowiły dużą wartość.

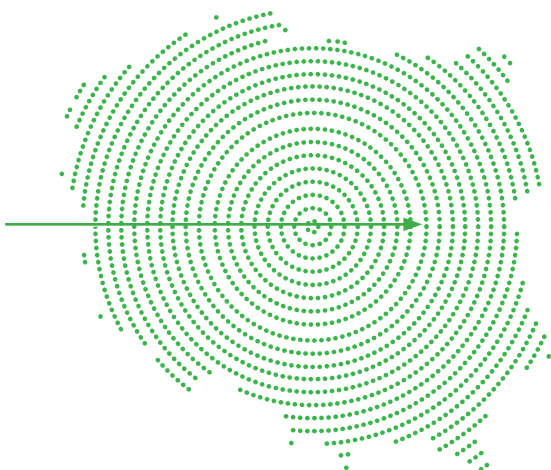
LOKALIZACJA: MIŃSK MAZOWIECKI



MIŃSK MAZOWIECKI TO MIASTO W CENTRALNEJ POLSCE, KTÓREGO POPULACJA LICZY 40 211 MIESZKAŃCÓW (DANE Z 2015 R.). POŁOŻONY W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM, JEST STOLICĄ POWIATU O TEJ SAMEJ NAZWIE. W MIŃSKU MAZOWIECKIM DZIAŁA JEDEN PRYWATNY UNIWERSYTET, DWIE SZKOŁY POLICEALNE I CZTERY ZESPOŁY SZKÓŁ. POPULACJA MIŃSKA MAZOWIECKIEGO JEST ZAAWANSOWANA WIEKOWO – DUŻY ODSETEK STANOWIĄ OSOBY W WIEKU POWYŻEJ 70 LAT. WARTO PODKREŚLIĆ, ŻE POPULACJA MŁODYCH LUDZI (W WIEKU 5-19) W MIŃSKU MAZOWIECKIM JEST STOSUNKOWO NIEWIELKA. MOŻE TO BYĆ SPOWODOWANE BLISKIÓCIĄ NAJWIĘKSZEGO POLSKIEGO MIASTA – WARSZAWY, KTÓRA PRZYCIĄGA I WCHŁANIA CORAZ WIĘCEJ MŁODYCH MIESZKAŃCÓW.

ORGANIZACJA GOSZCZĄCA: FUNDACJA ROZWOJU MIĘDZYKULTUROWEGO EBU

Fundacja Rozwoju Międzykulturowego EBU została utworzona w 2013 roku i realizuje działania międzykulturowe i międzynarodowe skierowane do kilku grup docelowych: dzieci, młodzieży i dorosłych (mieszkańców Mińska Mazowieckiego). Mińsk Mazowiecki jest niewielkim miastem i nie ma tam wielu obcokrajowców, dlatego przybliżenie kultury i obyczajów jest jednym z głównych celów Fundacji. Kolejnym ważnym celem jest promowanie idei wolontariatu w społeczności lokalnej, zwłaszcza wśród młodych ludzi. Działalność organizacji obejmuje spotkania z obcokrajowcami oraz rozmowy na temat ich kultury i historii, kursy języka obcego dla dzieci i młodzieży, a także gry i inne zajęcia dla dzieci, które odbywają się w języku angielskim. Młodzież i dzieci (oraz ich rodziny) to główni odbiorcy działań organizacji. Początkowo Fundacja współpracowała z wolontariuszami z zagranicy, którzy byli zapraszani nieoficjalnie (przyjaciele założycielki i ich znajomi). Przedstawiciele organizacji goszczącej chcieliby ze swoimi działaniami dotrzeć do studentów, jednak jest to dosyć trudne, ponieważ studenci wolą spędzać czas w Warszawie, a nie w Mińsku Mazowieckim. Kolejną przeszkodą, z jaką musi sobie radzić organizacja jest znalezienie zaplecza, w którym mogłaby realizować swoje działania. Na przykład, co roku musi ona poszukiwać nowej lokalizacji, w której można by realizować letnie zajęcia na świeżym powietrzu czy obozy dla młodzieży.



GRUPY DOCELOWE ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ I ICH POTRZEBY.

Grupy docelowe organizacji i ich potrzeby są następujące:

GRUPA DOCELOWA	POTRZEBY
dzieci	<ul style="list-style-type: none">• otwieranie dzieci na świat• zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania wolnego czasu• nauka języków obcych
młodzież, szczególnie lokalni wolontariusze współpracujący z organizacją	<ul style="list-style-type: none">• otwieranie młodych ludzi na świat• zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania wolnego czasu• rozwój osobisty młodzieży• nauka języków obcych
dorośli	<ul style="list-style-type: none">• otwieranie dorosłych mieszkańców Mińska Mazowieckiego na ludzi z całego świata i pokazanie im różnych kultur

WSPÓŁPRACA Z MIEJSCOWYMI WOLONTARIUSZAMI

Działania realizowane przez Fundację EBU opierają się w dużej mierze na pracy miejscowych wolontariuszy, z pozyskaniem których organizacja wydaje się nie mieć większych problemów.

Dysponujemy bazą danych naszych lokalnych wolontariuszy, na której widnieje 70 nazwisk. Oczywiście nie każdy współpracuje z nami w tym samym czasie, poza tym niektórzy się pobierają, mają dzieci, więc naturalnie oddalają się od organizacji, ale nadal możemy liczyć na wiele miejscowych osób, które wspierają naszą działalność.

Organizacja stale szuka nowych lokalnych wolontariuszy i angażuje ich w swojej działania. Według jej przedstawicieli, nie ma większych trudności ze znalezieniem miejscowych ochotników wspierających działania, jednak ze względu na profil organizacji, jest rzeczą naturalną że gości także zagranicznych wolontariuszy EVS. Są oni w stałym kontakcie z lokalnymi wolontariuszami i angażują się w realizację wspólnych projektów i działań.



EVS DAŁ NAM MOŻLIWOŚĆ ROBIENIA TEGO, CO ROBIŁIŚMY WCZEŚNIEJ, ALE NA DUŻO WIĘKSZĄ SKALĘ. ORGANIZUJEMY DŁUŻSZE DZIAŁANIA I MOŻEMY JE FINANSOWAĆ. EFEKTY NASZEJ PRACY SĄ BARDZIEJ ZRÓWNOWAŻONE.

MOTYWACJA DO REALIZACJI PROJEKTU EVS

Prezesa zarządu Fundacji EBU jest byłą wolontariuszką EVS. Pierwsi wolontariusze, którzy gościli w Mińsku Mazowieckim, byli jej znajomymi poznanymi podczas jej własnego projektu Wolontariatu Europejskiego w Portugalii. Ze względu na międzykulturowy charakter organizacji, EVS stanowi główną oś jej działalności, a wolontariusze z zagranicy są zaangażowani w większość, jeśli nie we wszystkie, projekty. Na początku swojej działalności Fundacja EBU zapraszała wolontariuszy z zagranicy prywatnie i w nieformalny sposób – gościła

znajomych i znanych znajomych, którzy byli chętni do pracy przez pewien okres czasu w Mińsku i wspierania organizacji. Zdaniem przedstawicieli Fundacji udział w EVS pomógł nadać strukturę projektom, sprawił, że są bardziej regularne i, co bardzo ważne, zapewnił finansowanie i ciągłość działań. Organizacja gości zarówno długoterminowych i krótkoterminowych wolontariuszy EVS od 2014 roku.

EVS dał nam możliwość robienia tego, co robiliśmy wcześniej, ale na dużo większą skalę. Organizujemy dłuższe działania i możemy je finansować. Efekty naszej pracy są bardziej zrównoważone.

PROJEKT EVS

Projekt EVS w Fundacji EBU ma ogólne ramy wymiany międzykulturowej i jest dostosowany zarówno do potrzeb wolontariuszy EVS, jak i społeczności lokalnej. Wolontariusze uczestniczą w spotkaniach międzykulturowych, odwiedzają lokalne przedszkola i szkoły, opowiadają o swoich krajach i kulturze, a także uczą języka angielskiego i swoich języków w miejscowej bibliotece. Pomagają również w organizowaniu czasu wolnego dla miejscowych dzieci i młodzieży. Każdy wolontariusz EVS ma polskiego mentora, który pomaga mu podczas realizacji projektu EVS. Mentorzy są również wolontariuszami i są zaangażowani w większość działań realizowanych przez Fundację EBU, na przykład w organizację administracyjną jej przedsięwzięć.

POSTRZEGANIE WOLONTARIUSZY EVS PRZEZ ORGANIZACJĘ GOSZCZĄCĄ

Fundacja EBU ma bardzo jasne wyobrażenie na temat wolontariuszy EVS i ich pracy. Stawia ich w centrum projektu i kładzie duży nacisk na proces uczenia się.

EVS jest dla wolontariuszy. To jest szansa dla nich – mogą zrobić przerwę od swojego dotychczasowego życia, nabrać dystansu, spróbować czegoś innego, lub wręcz przeciwnie – sprawdzić w praktyce to, czego nauczyli się w szkole. Oczywiście, często robią trochę zamieszania w lokalnej społeczności, ale uważam, że jest to wartość dodana. Zmieniając siebie często też zmieniają społeczność Mińska Mazowieckiego. Pokazują i przybliżają swoją kulturę i obyczaje, uczą, że obcy nie znaczy zły. Ośmielają młodych ludzi do podejmowania działań i do podróżowania, odkrywania świata.

Przedstawicielka organizacji goszczącej stwierdziła, że chciałaby aby wolontariusze czuli się potrzebni i użyteczni dla społeczności lokalnej. Projekty Fundacji EBU są skierowane głównie do środowiska lokalnego, dlatego także zagraniczni wolontariusze powinni nawiązać z nim dobry kontakt.

Chcę też by mieli poczucie, że się czegoś nauczyli. Staram się angażować ich w złożone działania, które wymagają przede wszystkim analizy potrzeb, a następnie starannego pla-

nowania, realizacji i zakończenia. Są to praktyczne zagadnienia, z którymi nie wszyscy mają do czynienia i oni mogą tutaj się podszkolić. Wszystkie działania osadzone są w kontekście lokalnym lub dotyczą lokalnej społeczności. Bardzo ważnym jest, by kontakt na linii wolontariusz – mieszkańcy Mińska był jak najlepszy.

Organizacja pozostawia wolontariuszom dużo przestrzeni do realizacji własnych inicjatyw, co wymaga od nich kreatywności i proaktywnego podejścia. Wolontariusze mogą proponować własne działania lub wносить swój wkład do istniejących już inicjatyw. Co więcej, najczęściej to oni sami decydują o stopniu swojego zaangażowania w dane działanie.

Zawsze jesteśmy bardzo wrażliwi na to, co wolontariusz może wnieść do naszej działalności. Dajemy im wolne pole do robienia tego, co potrafią najlepiej. Na przykład mieliśmy wolontariuszkę z Hiszpanii, która chciała zorganizować warsztaty poświęcone wyrażaniu emocji. Uważaliśmy, że to świetny pomysł, również dlatego, że Hiszpania jest krajem, w którym ludzie są raczej emocjonalni, więc warsztaty miały również element międzykulturowy. I okazały się sukcesem.

Przedstawiciele Fundacji EBU podkreślali, że projekt EVS to dla wolontariuszy wspaniała okazja do nauki, poznania siebie i swych oczekiwań. To także szansa na sprawdzenie się w nowych, dość trudnych dla młodego człowieka okolicznościach.

Niektórzy wolontariusze nigdy wcześniej nie opuszczali swoich rodzinnych domów. Teraz mieszkają z obcymi ludźmi w obcym mieście, jakim jest dla nich Mińsk Mazowiecki, w obcym kraju. Wyszli ze swojej strefy komfortu. Kilka innych osób przygotowało warsztaty w miejscowej szkole i mieli prezentację dla nauczycieli. Wolontariusze byli znacznie młodszy, a jednak mówili do nauczycieli, którym mieli do przekazania pewną wiedzę. To wymaga odwagi, ale przyniesie korzyści w przyszłości.

Przedstawiciele organizacji goszczącej wyrazili także chęć, aby więcej osób z Mińska Mazowieckiego realizowało projekty EVS za granicą. Fundacja EBU posiada status organizacji wysyłającej EVS i prowadzi aktywne działania mające na celu wysyłanie młodych mieszkańców Mińska Mazowieckiego na zagraniczny wolontariat.

Wpływ na społeczność lokalną mogą mieć nie tylko zagraniczni wolontariusze, których gościmy w Mińsku. Wyobrażam sobie, że młody mieszkaniec Mińska, który wyjechałby na roczny wolontariat za granicę, a następnie wrócił tu, miałby sporo do zaoferowania miastu.

OCZEKIWANIA ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ WOBEC WOLONTARIUSZY EVS

Zdaniem przedstawicieli Fundacji EBU wolontariusze powinni wykazywać się inicjatywą i być otwarci na nowe doświadczenia. To najważniejsze cechy, jakich oczekują od swych przyszłych wolontariuszy. Wykształcenie czy wcześniejsze doświadczenie zawodowe mają mniejsze znaczenie przy procesie selekcji.

Nie chcę, by oczekiwali, że wszystko zrobimy za nich. Chcę by mieli dobre pomysły, jestem otwarta na niemal wszystko. Mielśmy wolontariuszkę, która chciała zorganizować flash mob. Pierwszy w historii Mińska Mazowieckiego! Ludzie na ulicach byli bardzo zaskoczeni, ale okazało się, że to świetny pomysł. I takie widoczne działania promują również obecność wolontariuszy w mieście. Bardzo dużą popularnością cieszy się także nauczanie języków obcych przez wolontariuszy. Wymaga to jednak otwartości i dobrego kontaktu z ludźmi.

Gościmy wolontariusza, który ma bardzo dobry kontakt z małymi dziećmi, a studiował kryminologię. Tak więc kontakt z ludźmi nie jest czymś, czego można nauczyć się w szkole lub na uczelni. Wiedza to jedno, a umiejętności to drugie. Trzeba to po prostu mieć.

Z drugiej strony, zdarzają się wolontariusze, których wykształcenie pokrywa się z zadaniami realizowanymi w Mińsku Mazowieckim.

Wolontariuszka miała wykształcenie w zakresie pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i pracowała z nimi w Mińsku Mazowieckim. Daliśmy jej taką możliwość. Mogła sprawdzić w praktyce to, czego nauczyła się w szkole.

Według organizacji goszczącej, pozytywne nastawienie jest drugą ważną cechą, jaką powinien mieć wolontariusz.

Nie powinni koncentrować się na fakcie, że ich mieszkanie tutaj jest za małe lub, że w zimie jest bardzo zimno.

Chciałbym, aby dostrzegli pozytywne aspekty pobytu tutaj i skorzystali z tej szansy, żeby zrobić coś naprawdę interesującego dla siebie i dla mieszkańców Mińska Mazowieckiego.

Według przedstawiciela Fundacji EBU, nie istnieją żadne szczególne cechy dobrego wolontariusza, należy jednak podkreślić dużą rolę organizacji goszczącej – starannie zaplanowany projekt, realistyczne cele, otwartość na pomysły wolontariusza i elastyczność w podejmowanych działaniach to podstawowe czynniki warunkujące powodzenie projektu Wolontariatu Europejskiego.

Wszystko zależy od organizacji goszczącej i jej działalności. Tutaj, w Fundacji EBU, szukamy ludzi, którzy mają odwagę spróbować i nauczyć się czegoś nowego. Potrzebujemy ludzi z otwartym umysłem. Otrzymają od nas pełne wsparcie, jakie będziemy w stanie zapewnić.

Elastyczność również została wymieniona jako istotna cecha goszczonych wolontariuszy. Muszą oni nauczyć się poszukiwania alternatywnych rozwiązań i być przygotowani, że istnieje wiele sposobów na osiągnięcie swych zamierzeń.

Wolontariusze muszą nauczyć się, że nie wolno się poddawać. Jeśli czegoś nie da się zrobić w jeden sposób, to może warto poszukać innych alternatyw, żeby to robić. Również taki mechanizm staramy się im pokazać. Młodzi ludzie często po jednej nieudanej próbie poddają się. Naszym zadaniem jest pokazanie im, że do celu można dążyć różnymi drogami i że gdy jedna zawiedzie, należy podążać drugą.

Przedstawiciele Fundacji EBU przyznali, że organizacja wykorzystuje wolontariuszy EVS, aby zainteresować i przyciągnąć społeczność lokalną do swych działań.

Skoro są u nas wolontariusze EVS, chcemy pokazać, że mamy jako organizacja ciekawe rzeczy do zaoferowania. Zmuszamy ludzi do wyjścia z domu, angażujemy ich, pokazujemy im, że przyjemnie jest zrobić coś dla innych. Wolontariusze EVS, ich działalność i postawa pomagają nam propagować tę ideę.

OCZEKIWANIA WOLONTARIUSZY EVS

W ramach badania przeprowadzono wywiad z wolontariuszką z Hiszpanii, która gościła w Mińsku Mazowieckim. Posiadała wykształcenie pedagogiczne i w przyszłości chcia-

SPÓŁECZNOŚĆ LOKALNA PRZYWITAŁA MNIE Z OTWARTYMI RAMIONAMI. NA POCZĄTKU PRACOWAŁAM W BIBLIOTECE I WSZYSCY BYLI WOBEC MNIE BARDZO ŻYCZLIWI I POMOCNI.



łaby pracować z dziećmi i młodzieżą. Przyjechała z dużego miasta w północnej Hiszpanii i miała bardzo sprecyzowaną wizję swojego projektu Wolontariatu Europejskiego. Przed przyjazdem do Polski szukała możliwości wolontariatu za granicą i znalazła projekt EVS w Mińsku Mazowieckim. Postanowiła przyjechać tam, ponieważ chciała zrobić coś co lubi i robić to poza Hiszpanią.

Kiedy znalazłam ten projekt, bardzo mi się spodobał, ponieważ Fundacja EBU pracuje z dziećmi, z młodzieżą i jest to coś, w czym czuję się dobra. Wybrałam projekt, który mi się spodobał. Gdy przyjechałam do Polski, wszyscy mnie pytali: dlaczego Polska? Nie znałam tej części Europy, ale słyszałam same dobre rzeczy o Polsce. Mam przyjaciół, którzy byli tutaj w ramach Erasmusu i wszyscy byli bardzo zadowoleni.

Oczekiwania i motywacja wolontariuszki obejmowały zdobywanie nowych umiejętności w zawodzie, czyli w pracy z dziećmi. Mimo, że miała wykształcenie w tej dziedzinie i pewne doświadczenie zawodowe, na początku projekt okazał się dla niej wyzwaniem.

Przed przyjazdem do Polski pracowałam z dziećmi, ale z jednym lub dwoma. Nigdy nie pracowałam z tak dużą grupą jak tutaj. Obozy letnie, warsztaty, wielkie imprezy dla rodzin – to wszystko było dla mnie nowością.

Wolontariuszka była również zaskoczona zakresem działalności organizacji goszczącej i liczbą osób zaangażowanych w realizację poszczególnych jej przedsięwzięć.

Jest naprawdę wielu wolontariuszy z Polski, którzy pomagają w organizacji. To istne szaleństwo! Wszyscy młodzi ludzie chcą pomagać i bardzo im się to podoba.

WPŁYW WOLONTARIUSZA

Pomimo faktu, że Fundacja EBU gości wolontariuszy EVS dopiero od 2014 r. są oni widoczni w Mińsku Mazowieckim i zdaniem przedstawicieli organizacji goszczącej, mieszkańcy miasta wykazują duże zainteresowanie wolontariuszami i realizowanymi przez nich działaniami, w których uczestniczą. Wolontariuszka EVS potwierdza tę opinię.

W 99 proc. przypadków mieszkańcy Mińska Mazowieckiego wykazują życzliwe zainteresowanie wolontariuszami EVS. Chcą wiedzieć, kim są i co robią. Początkowo nie wiedzą, czego się po nich spodziewać, więc sporo czasu zajmuje im przyzwyczajenie się do obecności wolontariuszy. Jednak oswiają się z ich działalnością w mieście. (EBU)

Spółeczność lokalna przywitała mnie z otwartymi ramionami. Na początku pracowałam w bibliotece i wszyscy byli wobec mnie bardzo życzliwi i pomocni. Nie mówili po angielsku, ale staraliśmy się komunikować. Tak samo z ludźmi na ulicy. Podczas realizacji mojego projektu EVS miałam kontakt z tak wieloma dziećmi że nie byłam w stanie rozpoznać ich wszystkich, kiedy je spotykałam na ulicy w Mińsku Mazowieckim. Ale one mnie znały, rozpoznawały i zawsze mówiły dzień dobry. (Wolontariuszka)



EVS TO JEDYNA OKAZJA, ABY ZAMIESZKAĆ W INNYM KRAJU, SPRAWDZIĆ W PRAKTYCE, CZEGO SIĘ NAUCZYŁAM NA STUDIACH I PRZEKONAĆ SIĘ, CZY JEST TO COŚ, CO CHCĘ ROBIĆ W ŻYCIU. TO BYŁO NAJLEPSZE DOŚWIADCZENIE W MOIM ŻYCIU.

Jeśli chodzi o codzienną pracę wolontariuszki, realizowała ona wiele działań na rzecz społeczności lokalnej Mińska Mazowieckiego.

W niektóre dni pracuję w przedszkolu, uczę języka angielskiego w bibliotece, mam zajęcia i spotkania w miejscowej szkole podstawowej, co 3 tygodnie mamy wieczór międzykulturowy, w wakacje będziemy mieli obóz letni dla dzieci. W sierpniu zorganizowaliśmy flash mob i rozdawaliśmy ludziom kwiaty na ulicach.

Wolontariuszka uważa, że jej praca jest ceniona i czuje się komfortowo pracując na rzecz społeczności lokalnej. Mieszkańcy Mińska Mazowieckiego wielokrotnie dawali wyrazy uznania dla jej działalności.

Dzieci i młodzież są zawsze bardzo zadowolone, kiedy przychodzę pracować z nimi, zawsze pytają, kiedy znów przyjdę. Tak samo z nastolatkami – po wieczorach międzykulturowych zawsze zapraszają mnie na kawę lub piwo. Wiele osób tutaj naprawdę chce mnie poznać.

Ponadto wolontariuszka twierdzi, że ma zauważalny wpływ na osoby, z którymi i na rzecz których pracuje.

Na przykład nastolatki - wiedzą, że język angielski to nie tylko nudne zajęcia w szkole, lecz używają angielskiego do porozumiewania się. Wiedzą, że mój polski jest słaby, dlatego muszą używać języka angielskiego. A Hiszpania już nie jest dla nich nieznanym krajem na mapie. Oni wiedzą, że to jest mój kraj, wiedzą, co jemy i jak się zachowujemy.

Ponadto wolontariuszka stwierdziła, że projekt miał bardzo duży wpływ na nią samą.

To jedyna okazja, aby zamieszkać w innym kraju, sprawdzić w praktyce, czego się nauczyłam na studiach i przekonać się, czy jest to coś, co chcę robić w życiu. To było najlepsze doświadczenie w moim życiu.

Należy odnotować, że wolontariuszka EVS miała duży wpływ na nastoletnich, miejscowych wolontariuszy z Mińska Mazowieckiego, którzy na co dzień współpracują z Fundacją EBU. Pomagali jej bardzo często w realizowanych przez nią działaniach, jak również w codziennych sytuacjach życiowych, szczególnie podczas pierwszych miesięcy jej pobytu w Mińsku Mazowieckim.

Pomagałem wolontariuszce na wiele sposobów. Tłumaczyłem dla niej w sklepie i podczas pierwszych spotkań z dziećmi i młodzieżą. Musiałem też tłumaczyć podczas większych spotkań lub wydarzeń. Czasami nie znałem słów, ale tłumaczyłem na żywo, więc musiałem sobie radzić. To było wielkie wyzwanie dla mnie. Pomagałem również przy technicznych i organizacyjnych aspektach kilku wydarzeń.

Polscy wolontariusze twierdzą, że nauczyli się dużo od hiszpańskiej wolontariuszki, nie tylko języka (zarówno angielskiego, jak i hiszpańskiego), ale również nastawienia do życia.

Polacy są bardzo spięci, Hiszpanie – bardziej zrelaksowani. Na przykład ja zawsze spieszę się na pociąg lub autobus. Wolontariuszka z Hiszpanii uzmysłowiła mi, że zawsze będzie następny autobus, więc po co się tak spieszyć? Podchodzą do życia bardziej na luzie i to mi się podoba.

Wolontariuszka EVS po kilku miesiącach spędzonych w Mińsku Mazowieckim zadomowiła się w mieście i poczuła się członkiem społeczności lokalnej.

Poczułam się tak w Dniu Rodziny, kiedy braliśmy udział w wydarzeniu dla całej społeczności lokalnej. Organizowaliśmy różne działania, śpiew, taniec, zabawa dla całej rodziny, przyszło dużo ludzi. To był jeden z najlepszych dni w moim projekcie EVS. Czulałam się częścią tej społeczności.

W ankiecie internetowej, wypełnionej po zakończeniu projektu, wolontariuszka EVS stwierdziła, że projekt EVS miał *bardzo duży wpływ na nią i na społeczność lokalną w Mińsku Mazowieckim.*

OGÓLNE REZULTATY PROJEKTU EVS

Fundacja EBU jest małą organizacją, jednak zakres jej działalności i zaangażowania współpracowników jest niezwykle szeroki. Współpracuje z wieloma wolontariuszami krajowymi i kilkoma z zagranicy, jak również z lokalnymi organizacjami i instytucjami. Misją Fundacji jest promowanie edukacji międzykulturowej, dlatego Wolontariat Europejski jest naturalną drogą do osiągnięcia tego celu. Obecność wolontariuszy z zagranicy ma wpływ na mieszkańców Mińska Mazowieckiego. Mimo, że działania skierowane są głównie do młodzieży i dzieci, można zaobserwować efekt kuli śniegowej: ich rodzice, a nawet dziadkowie coraz bardziej interesują się tym, co robią ich dzieci wraz z zagranicznymi wolontariuszami. Sukcesywnie zaczynają uczestniczyć w działaniach organizowanych przez Fundację EBU (na przykład w wieczorach międzykulturowych czy w miejskich festynach). Zaobserwowano również bardzo znaczący wpływ wolontariuszy EVS na miejscowych wolontariuszy z Mińska Mazowieckiego. Dzięki projektom EVS mają wyjątkową możliwość doskonalenia języka obcego w rzeczywistych sytuacjach życiowych, zdają sobie sprawę ze znaczenia miękkich umiejętności, a pomagając przy organizacji imprez zdobywają doświadczenie zawodowe w zarządzaniu projektami. W Mińsku Mazowieckim jest to jedno z bardzo niewielu miejsc, w którym nastolatkom powierzane są tak odpowiedzialne zadania.

LOKALIZACJA: TRZEB CZ SZLACHECKI

TRZEB CZ SZLACHECKI TO WIEŚ POŁOŻONA W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM.

LEŻY 18 KILOMETRÓW NA POŁUDNIE OD CHEŁMNA, 23 KM NA PÓŁNOCNY-ZACHÓD OD TORUNIA

ORAZ 35 KM NA WSCHÓD OD BYDGOSZCZY. WIEŚ LICZY 505 MIESZKAŃCÓW (DANE Z 2011 R.).

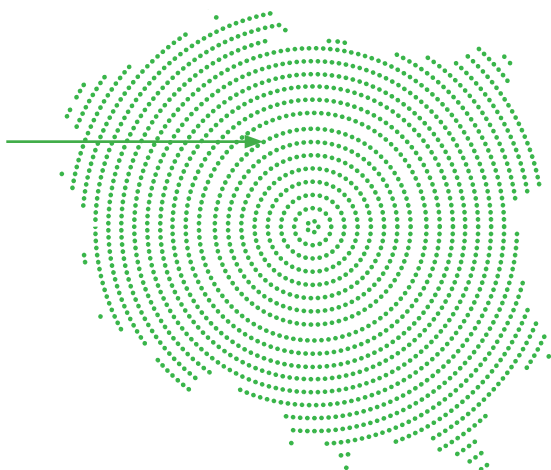
TYLKO JEDEN AUTOBUS DZIENNIE ŁĄCZY TRZEB CZ SZLACHECKI Z WIĘKSZYMI OŚRODKAMI MIEJSKIMI.

WE WSI DZIAŁA SZKOŁA PODSTAWOWA (Z DWUJĘZYCZNYM PROGRAMEM NAUCZANIA) I PRZEDSZKOLE.

ORGANIZACJA GOSZCZĄCA: FUNDACJA LEPSZE JUTRO

Głównym celem organizacji goszczącej jest wspieranie społeczności lokalnej oraz rozwoju osobistego, zawodowego, społecznego i kulturalnego mieszkańców wsi. Jej grupy docelowe obejmują dzieci, młodzież i ludzi starszych oraz osoby wykluczone. Fundacja regularnie współpracuje z miejscową szkołą, kościołem i innymi organizacjami pozarządowymi w regionie (w przeszłości Fundacja współpracowała również z jednym partnerem międzynarodowym).

W trakcie trwania badania Fundacja nie realizowała żadnego projektu poza projektem Wolontariatu Europejskiego, jednak wniosowała o dwie dotacje i oczekiwała na decyzję. Organizacja boryka się z wieloma trudnościami. Po pierwsze, współpraca z władzami lokalnymi jest problematyczna, choć, zdaniem przedstawicieli organizacji, współpraca z panią sołtys jest udana. Próbuje ona zachęcać Fundację Lepsze Jutro do podejmowania różnorodnych działań i inicjatyw. Po drugie, trudno jest dotrzeć do mieszkańców miejscowości, z których wielu jest bezrobotnych i nie szuka żadnego zatrudnienia, co wpływa negatywnie na sytuację całych rodzin (ze względu na ich trudną sytuację, aż połowa z nich otrzymuje dofinansowanie na wyżywienie od władz lokalnych). Organizacji jest bardzo trudno zmobilizować mieszkańców do jakiegokolwiek formy zaangażowania społecznego (sport, lokalne pikniki czy imprezy kulturalne). Organizacja stara się jednak zatrudniać dorywczo mieszkańców Trzebcza Szlacheckiego, na przykład przy renowacji ich budynku.



GRUPY DOCELOWE ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ I ICH POTRZEBY

Grupy docelowe organizacji i ich potrzeby są następujące:

GRUPA DOCELOWA	POTRZEBY
dzieci (głównie dotknięte wykluczeniem społecznym i ekonomicznym)	<ul style="list-style-type: none">zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania wolnego czasu dzieciom wykluczonymotwieranie dzieci na światnauka języków obcych
młodzież (głównie dotknięta wykluczeniem społecznym i ekonomicznym)	<ul style="list-style-type: none">zapewnienie atrakcyjnego sposobu spędzania wolnego czasu defaworyzowanej młodzieżyotwieranie młodych ludzi na światrozwój osobisty młodzieżynauka języków obcych
rodzice młodych ludzi, zarówno pracujący jak i bezrobotni	<ul style="list-style-type: none">zaangażowanie dorosłej społeczności lokalnej w każdy rodzaj wspólnej działalnościedukowanie rodziców i wsparcie ich w procesie wychowywania dzieci

WSPÓŁPRACA Z MIEJSCOWYMI WOLONTARIUSZAMI

Z uwagi na stosunkowo niewielką i zamkniętą społeczność lokalną, Fundacja Lepsze Jutro bardzo rzadko korzysta z pomocy lokalnych wolontariuszy. Zdarza się, że organizacja otrzymuje okazjonalne i bezinteresowne wsparcie od miejscowej ludności, jednak działania te ani przez organizację, ani przez osoby udzielające jej wsparcia nie są traktowane jako wolontariat. Przedstawiciele Fundacji twierdzą, że w ciągu dwóch ubiegłych lat organizacja współpracowała z dwoma miejscowymi wolontariuszami.



CHCIELIŚMY, ŻEBY DZIECI CZUŁY SIĘ KOMFORTOWO Z CUDZOZIEMCAMI I CHCIELIŚMY POKAZAĆ IM, ŻE ONI TAKŻE MOGĄ PEWNEGO DNIA WYJECHAĆ DO OBCEGO MIASTA LUB KRAJU.

Realizowaliśmy dwa projekty i musieliśmy zapewnić wkład własny. Zdecydowaliśmy zatem, że zaangażujemy dwoje wolontariuszy, którzy będą stanowić nasz udział w realizacji projektu.

Organizacja nigdy wcześniej nie gościła międzynarodowych wolontariuszy (choć gościła obcokrajowców), a wytypowany do badania projekt EVS był pierwszym w jej historii.

MOTYWACJA DO REALIZACJI PROJEKTU EVS

Organizacja, wspólnie z lokalną dwujęzyczną szkołą, gościła obcokrajowców już w przeszłości. Zostali oni bardzo dobrze

przyjęci przez społeczność lokalną, pomimo ogromnych różnic kulturowych.

Dwa lata temu, w miejscowej szkole gościło dwoje uczniów z zagranicy uczestniczących w wymianie, a rok temu, w ramach kolejnej wymiany szkół, kolejna dwójka uczniów przyjechała do Trzebcza Szlacheckiego z Chin i Tadżykistanu. Ich obecność sprawiła nam dużo radości (szczególnie uczniom w szkole). Pomimo różnic religijnych i kulturowych, dobrze się rozumieliśmy, odkrywaliśmy różne kultury i religie. Tutaj, w tak małej społeczności, gość z Chin czy muzułmanka z Tadżykistanu jest kimś niezwykle. Myślę, że to było główną motywacją do goszczenia obcokrajowca w Trzebczu Szlacheckim przez dłuższy okres czasu.

Organizacja chciała, by miejscowe dzieci kontynuowały poznawanie różnych kultur i narodów. Powodzenie poprzedniej wizyty obcokrajowców, przełamanie strachu przed obcymi w małej społeczności wiejskiej oraz chęć kontynuacji współpracy z osobami z zagranicy były głównymi powodami goszczenia wolontariusza EVS w Trzebczu Szlacheckim.

Chcieliśmy, żeby dzieci czuły się komfortowo z cudzoziemcami i chcieliśmy pokazać im, że oni także mogą pew-

nego dnia wyjechać do obcego miasta lub kraju i że nie jest trudno podróżować. Byliśmy ośmieleni powodzeniem wizyty gości z Chin i Tadżykistanu i zdecydowaliśmy się poszukać innych możliwości goszczenia osób z zagranicy.

Przedstawiciele Fundacji Lepsze Jutro podkreślali, że proces wyboru wolontariuszy był bardzo problematyczny. Po pierwsze dlatego, że organizacja nigdy wcześniej tego nie robiła, a po drugie, ponieważ większość wybranych wolontariuszy odmówiła przyjazdu do Trzebca Szlacheckiego. W związku z tym organizacja nie gościła wolontariusza, którego chciała, ale wolontariuszkę, która w końcu zgodziła się przyjechać.

Procedura była długotrwała, poświęciłam wiele godzin na wybór wolontariuszy. W końcu wybrałam 12 osób, z których, jedna po drugiej, wszystkie odmawiały. Możliwe byłam zbyt szczerą mówiąc o Trzebcu – powiedziałam im, że jest tylko jeden autobus dziennie do miasta.

PROJEKT EVS

Projekt EVS realizowany przez Fundację Lepsze Jutro zakładał goszczenie jednego wolontariusza z zagranicy, który mógłby pomóc w codziennej pracy przedszkola i szkoły podstawowej, prowadząc zajęcia plastyczne, warsztaty i lekcje języka obcego. Od wolontariusza oczekiwano również pomocy przy wszystkich imprezach i festynach organizowanych w wiosce przez organizację goszczącą.

Zależy nam na tym projekcie. Z jednej strony uważamy, że nasze dzieci odniosą korzyści, z drugiej strony, my, jako organizacja, potrzebujemy wsparcia w naszych codziennych działaniach. Jesteśmy zadowoleni, że te dwie potrzeby mogą zostać zaspokojone dzięki Wolontariatowi Europejskiemu.

OCZEKIWANIA ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ WOBEC WOLONTARIUSZY EVS

Przedstawiciele organizacji goszczącej byli zaskoczeni motywacją osób aplikujących do wzięcia udziału w projekcie Wolontariatu Europejskiego.

Zaciekawilo mnie dlaczego ludzie, którzy mają doświadczenie zawodowe i prawie trzydzieści lat, chcą wyjechać ze

swojego kraju i decydują się na pracę za darmo za granicą. Być może jest to spowodowane różnicą pokoleń, ale osobie w moim wieku trudno jest to zrozumieć.

Do Fundacji Lepsze Jutro zdecydowała się przyjechać jedna wolontariuszka z Ukrainy, choć początkowo organizacja goszcząca wolała gościć mężczyznę. W wywiadzie pogłębionym przeprowadzonym przed przyjazdem wolontariuszki przedstawiciele Fundacji wiązali z jej obecnością duże nadzieje.

Na początku myśleliśmy o tym, żeby przyjechał do nas mężczyzna. Chcieliśmy organizować liczne zajęcia sportowe dla dzieci i myśleliśmy, że wolontariusz może być bardziej odpowiedni do realizacji takiego zadania. Spodobało nam się kilka kandydatur, lecz wszystkie te osoby odmówiły przyjazdu do Trzebca. Myślę, że wolontariuszka to również dobre rozwiązanie. Po pierwsze, jest to osoba z zagranicy, po drugie, komunikuje się w zupełnie innym języku, a nasze dzieci w przedszkolu i w szkole nie miały jeszcze takich doświadczeń. Mamy nadzieję, że wolontariuszka będzie nas wspierać w codziennej pracy, będzie miała dobry kontakt z naszymi dziećmi i młodzieżą, którzy doświadczą dzięki niej edukacji wielokulturowej. Mamy również nadzieję, że będzie twórcza i będzie podejmować inicjatywę. Dzieci będą mieć szansę posłuchać języka ukraińskiego, który brzmi bardzo podobnie do polskiego, ale istnieje wiele różnic. Myślę, że większość dzieci usłyszy język ukraiński po raz pierwszy w życiu.

Przedstawiciele organizacji podkreślali, że otwartość wolontariusza jest tym, co naprawdę się liczy i że tego głównie szukali w kandydatach.

Trzeba być otwartym, żeby spakować swoje rzeczy i wyjechać tak daleko na rok. Mam nadzieję, że wolontariuszka będzie otwarta i elastyczna.

OCZEKIWANIA WOLONTARIUSZA EVS

Wolontariuszka z Ukrainy, która przyjechała do Trzebca Szlacheckiego miała 30 lat i doświadczenie w pracy w mediach. Przed przyjazdem do Polski mieszkała i pracowała jako dziennikarka w stolicy Ukrainy – Kijowie. W czasie wojny na Ukrainie straciła pracę i musiała wrócić do swojego rodzinnego miasta w zachodniej

Ukrainie. Pracowała tam jako wolontariuszka i dowiedziała się o możliwości wyjazdu do Polski w ramach projektu EVS.

Pracowałam w telewizji, realizowałam program rozrywkowy, który został zdjęty z anteny, kiedy wybuchła wojna. Telewizja położyła większy nacisk na programy informacyjne. Kiedy już byłam w Polsce moi koledzy zadzwonili do mnie, że program wrócił na antenę, ale nie mogłam wyjechać, zobowiązałam się do pracy tutaj.

Po zakończeniu realizacji projektu EVS w Trzebczu Szlacheckim wolontariuszka wróciła do Kijowa, do pracy w telewizji. Jednakże fakt, że była bezrobotna, nie był jej główną motywacją do realizacji projektu EVS za granicą.

Przez 5 lat bardzo intensywnie pracowałam. Byłam naprawdę zmęczona i chciałam spróbować czegoś nowego. Chciałam trochę zwolnić. Dodatkowo, sytuacja polityczna na Ukrainie bardzo się skomplikowała. I wtedy pojawił się projekt EVS w Polsce. Byłam naprawdę zadowolona, że oferta przyszła właśnie z Polski. Nie jestem pewna czy pojechałabym do Włoch lub Hiszpanii. Polska jest bliżej, kultura jest podobna i rozumiem język, choć nigdy przedtem się go nie uczyłam.

Przed wzięciem udziału w projekcie EVS wolontariuszka nie słyszała o Wolontariacie Europejskim, nie знаła też nikogo, kto brałby udział w podobnym projekcie wolontariatu zagranicznego. Był to więc dla niej duży i odważny krok.

Wiedziałam, że studenci uczestniczą w wymianach w ramach Erasmusa, ale nigdy nie słyszałam o długoterminowym Wolontariacie Europejskim. Zanim zgodziłam się przyjechać, sprawdziłam informacje w internecie. Nigdy nie pracowałam z dziećmi ani w małej wiosce. Moją główną motywacją był przyjazd do Polski i nauka języka polskiego. Chciałam też zmienić coś w moim życiu, przynajmniej na chwilę.

WPŁYW WOLONTARIUSZA

Warto podkreślić, że mimo pracy w Trzebczu Szlacheckim, wolontariuszka była zakwaterowana w Toruniu. Mogło to mieć istotny wpływ na postrzeganie wolontariuszki i jej wpływ na rozwój społeczności lokalnej. Organizacja goszcząca oczekiwała, że wolontariuszka będzie mieć pozytywny wpływ zarówno na jej funkcjonowanie i jak i na społeczność

lokalną, zarówno na dzieci, młodzież i dorosłych. Początkowo dzieci z przedszkola miały trudności z rozumieniem wolontariuszki, kiedy próbowała mówić po polsku.

Pytały mnie dlaczego mówię do nich po angielsku. Odpowiadałam im, że nie mówię po angielsku, że staram się mówić po polsku, najwyraźniej niewystarczająco mocno. Jednak z czasem przyzwyczaiły się do mojego akcentu i komunikacja była znacznie łatwiejsza.

Wolontariuszka zapewniła, że polubiła swoje obowiązki i czuła się akceptowana przez dzieci, młodzież i nauczycieli, z którymi współpracowała na co dzień.

W mojej pracy najbardziej podobał mi się kontakt z dziećmi. Jestem pod wrażeniem tego, jak szybko się uczą. Nie chciałam, żeby traktowały mnie jak nauczyciela. Na przykład nauczyciele mówili mi, że kiedy dziecko płacze nie powinnam go przytulać, ale ja i tak to robiłam. W końcu, dzieci traktowały mnie jak swojego przyjaciela lub siostrę, to było bardzo wzruszające.

Co się tyczy interakcji wolontariuszki ze społecznością lokalną Trzebcza Szlacheckiego, kontakt ten był ograniczony, głównie ze względu na fakt, że codziennie po pracy wracała do Torunia.

Jestem członkiem kościoła greckokatolickiego, raz w miesiącu chodziłam na mszę w Trzebczu Szlacheckim. To bardzo mała wspólnota, może 6 osób, w tym pop. Poznałam głównie starsze osoby. To były jedyne osoby spoza szkoły i przedszkola, jakie poznałam. Niestety, nie było nikogo w moim wieku.

Biorąc pod uwagę to, że obecność wolontariuszki w Trzebczu Szlacheckim ograniczała się znacznej mierze tylko do pracy z dziećmi, wolontariuszka nie uważa, że miała znaczący wpływ na społeczność lokalną. Jej kontakt z dorosłymi mieszkańcami Trzebcza Szlacheckiego był dość ograniczony i zwykle nie wychodził poza ramy pracy w szkole.

Podobnie sytuacja wyglądała w Toruniu, do którego wolontariuszka wracała codziennie po pracy. Co prawda nawiązała tam znajomości, jednak trudno mówić o jakimkolwiek jej oddziaływaniu na mieszkańców tego miasta.

Uczęszczałam do szkoły letniej w Toruniu, gdzie uczyłam się polskiego. Poznałam tam wielu obcokrajowców, także Ukraińców. Z mieszkańcami Torunia miałam jednak bardzo ograniczony kontakt, zniktałam w tłumie mieszkańców.



WOLONTARIUSZKA EVS MIAŁA NAPRAWDĘ DOBRY I BLISKI KONTAKT Z DZIEĆMI. POTRAFIŁA ROZWIĄZYWAĆ KONFLIKTY MIĘDZY NIMI.

OCZEKIWANIA GRUPY DOCELOWEJ ORGANIZACJI GOSZCZĄCEJ

Ze względu na młody wiek grupy docelowej organizacji goszczącej, wywiad przeprowadzono z nauczycielami w przedszkolu i szkole podstawowej. Ogólne oczekiwania wobec wolontariuszki EVS były takie, że będzie wspierać pracowników przedszkola i szkoły podstawowej. Z punktu widzenia nauczycieli oczekiwania te zostały spełnione.

W przedszkolu dzieci uczą się poprzez działanie i zabawę. Wolontariuszka EVS miała naprawdę dobry i bliski kontakt z nimi. Potrafiła rozwiązywać konflikty między dziećmi.

W opinii nauczycielki ze szkoły podstawowej dzieci miały świadomość tego, że wolontariuszka jest cudzoziemką.

Chociaż dzieci wiedziały, że przyjechała z innego kraju, widziały też, że jest ona jak każdy z nas. Opowiadała im też o Ukrainie.

OGÓLNE REZULTATY PROJEKTU

Zespołowi badawczemu nie udało się skontaktować się z przedstawicielami organizacji goszczącej, żeby przeprowadzić ostatni wywiad (po wyjeździe wolontariuszki), dlatego nie jest możliwe pełne opisanie wyników. Natomiast na podstawie wywiadów przeprowadzonych podczas realizacji projektu EVS i informacji przedstawionych przez wolontariuszkę po wyjeździe z Polski, można założyć, że projekt w pewnym stopniu spełnił potrzeby zarówno organizacji goszczącej, jak i wolontariuszki. Zakres i zasięg tego projektu był mniejszy niż w przypadku dwóch poprzednich studiów przypadku, jednak możliwe było zaobserwowanie pewnego wpływu na grupę docelową organizacji, jak również na jej pracowników. Biorąc pod uwagę fakt, że wolontariuszka nie mieszkała w Trzebczu Szlacheckim, jej wpływ na społeczność lokalną był niemal niedostrzegalny.

6. WNIOSKI

Na podstawie trzech studiów przypadku przedstawionych powyżej można wyciągnąć następujące wnioski:

- Mieszkańcy trzech miejscowości, w których przeprowadzono badanie, **rzadko angażują się w wolontariat**. Jest on głównie kojarzony z nieregularnymi działaniami, a nie ze zorganizowanym i stałym zaangażowaniem. Dlatego dwie z trzech badanych organizacji nie mogły liczyć na regularną współpracę z miejscowymi wolontariuszami (z wyjątkiem jednej, która regularnie współpracuje z dużą liczbą młodych, lokalnych wolontariuszy). Natomiast należy zauważyć, że **zaangażowanie miejscowych wolontariuszy zależy w dużej mierze od rodzaju działań realizowanych przez organizację**.
- Według organizacji goszczących biorących udział w badaniu, **Wolontariat Europejski jest bardzo często jedynym sposobem na pozyskanie wolontariuszy, którzy mogą pracować regularnie** na rzecz organizacji i lokalnej społeczności, jako że współpraca z miejscowymi wolontariuszami bywa niestabilna i bardzo nieregularna, choć jedna z badanych organizacji nie miała problemów z pozyskaniem lokalnych wolontariuszy.
- Pomimo że wolontariusze zagraniczni spotykają się z przyjaznym przyjęciem w społecznościach lokalnych, w których przeprowadzono badanie, ich praca wciąż pozostaje niedoceniona przez niektórych mieszkańców. **Dlatego jednym z zadań wolontariuszy EVS jest przybliżeniu idei wolontariatu międzynarodowego w społecznościach lokalnych**.
- **Organizacje goszczące dostrzegają większy wpływ** obecności wolontariuszy EVS na społeczność lokalną niż sami wolontariusze. Wolontariusze nie mają jednak pełnego obrazu społeczności lokalnej (zwłaszcza sprzed realizacji projektu) i często mają mały dystans do swych zadań. **Wpływ ich pracy widziany z perspektywy organizacji goszczącej wydaje się być dużo bardziej obiektywny**.
- Ze względu na czas ich trwania, **długoterminowe projekty EVS mogą mieć trwałe efekty i rezultaty**, zarówno dla społeczności lokalnych jak i organizacji goszczących. W dwóch badanych organizacjach, długoterminowi wolontariusze EVS mieli **wpływ na społeczności lokalne, a we wszystkich trzech przyczynili się do dobrego funkcjonowania organi-**

zacji. W niektórych projektach EVS możliwe było zaobserwowanie efektu kuli śniegowej: Osoby, na rzecz których pracowali wolontariusze zapraszały innych ludzi ze swojego kręgu do wspólnych działań.

- Wszystkie trzy studia przypadku wykazały, że po wyjeździe zagranicznego wolontariusza się w społeczności lokalnej rodzi się **gotowość i oczekiwanie na goszczenie kolejnego wolontariusza (lub wolontariuszy) w przyszłości. Ponadto, ciągłość i regularność działań wolontariackich** wydaje się być **kluczowym czynnikiem warunkującym długotrwałe oddziaływanie i trwałość rezultatów** projektu EVS, a także docenienie go przez społeczność lokalną.
- Wśród trzech przebadanych przypadków, **wpływ na społeczność lokalną był najbardziej odczuwany w tych miejscowościach, w których wolontariusze EVS byli goszczeni już od pewnego czasu, działania projektowe były stałe i nieprzerwane**, a społeczność lokalna zdołała do nich przywyknąć.
- Wolontariusze EVS byli urozmaicheniem i ciekawym **atutem wszystkich trzech organizacji goszczących**, umożliwiając im w wielu przypadkach przyciągnięcie nowych osób do swoich działań.
- Wszystkie trzy organizacje goszczące kładły duży nacisk na proces uczenia się i efekty uczenia się przez wolontariuszy, **stawiały wolontariuszy w centrum projektu**. Dwie z nich traktowały zmianę w środowisku lokalnym jedynie jako (bardzo istotną) wartość dodaną.
- We wszystkich trzech badanych przypadkach pojawiała się sprzeczność: **otwartość wolontariuszy kontra hermetyczność społeczności lokalnej**. Wolontariusz EVS, zdaniem przebadanych organizacji goszczących, powinien być otwarty i proaktywny, jednocześnie jednak musi pracować dla relatywnie zamkniętych społeczności, które z nieufnością podchodzą do obcych i które bardzo często operują stereotypami. Starcie wolontariusza, od którego oczekuje się otwartości z hermetyczną społecznością lokalną może prowadzić do konfliktu na linii wolontariusz-organizacja goszcząca i wolontariusz-społeczność lokalna.

WPŁYW PROJEKTÓW WOLONTARIATU EUROPEJSKIEGO NA SPOŁECZNOŚCI LOKALNE

AUTOR: Mateusz Wit Jeżowski

METODOLOGIA BADANIA: Mateusz Wit Jeżowski

REALIZACJA BADANIA: Mateusz Wit Jeżowski, Michał Chełmiński

WSPÓŁPRACA: Melania Miksiewicz

TŁUMACZENIE: Anna Podoracka Pologlota Biuro Tłumaczeń

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: Aleksandra Wojciechowicz / takemedia

DRUK: Centrum Usług Wspólnych

WYDAWCA: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

Narodowa Agencja programu Erasmus+

e-mail: kontakt@frse.org.pl

www.frse.org.pl

www.erasmusplus.org.pl

ISBN 978-83-64032-97-4

Publikacja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu Erasmus+. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczoną w niej zawartość merytoryczną.

**PUBLIKACJA BEZPŁATNA
WARSZAWA 2016**

